

DLACZEGO NIE MA KONSULTANTA KRAJOWEGO W DZIEDZINIE NEUROLOGOPEDII?

List Przewodniczącego do członków Polskiego Towarzystwa Logopedycznego

Drogie Koleżanki i Koledzy, Szanowni Państwo!

Po długim namyśle postanowiłem podać do publicznej wiadomości fakty związane z powołaniem a następnie odwołaniem Krajowego Konsultanta w dziedzinie Neurologopedii. Postanowiłem ograniczyć się do relacjonowania zdarzeń, unikając emocji czy własnych interpretacji. Osąd wydarzeń i wnioski pozostawiam Wam, drogie Koleżanki i Koledzy. Wyrażam jednocześnie przekonanie, że wnioski które wyciągniecie mogą być ważne dla określenia wartości i sposobu działań zarówno Polskiego Towarzystwa Logopedycznego jak i Polskiego Związku Logopedów. Powinny zatem być ważne dla wszystkich logopedów w Polsce.

W lutym 2011 roku Minister Zdrowia zwrócił się do PTL o wystawienie kandydatur na stanowisko Krajowego Konsultanta w dziedzinie Neurologopedii. Minister działał w myśl ustawy z dnia 6 listopada 2008 roku o konsultantach w ochronie zdrowia, której art. 4. ust.2. wyraźnie precyzuje, że kandydatów przedstawiają towarzystwa naukowe o zasięgu krajowym, zrzeszające specjalistów z danej dziedziny.

Zarząd Główny PTL stanął przed trudną decyzją, bowiem artykuł 3. ust. 1 ustawy z dnia 6 listopada 2008 stwierdza, że konsultantem może być osoba, która posiada tytuł specjalisty w danej dziedzinie, dalsze brzmienie ustawy nakłada na konsultanta szereg obowiązków, które wiążą się z budową struktur ogólnopolskich dotyczących kształcenia, organizacji, opiniowania, udziału w specjalizacyjnych egzaminach państwowych, zaś lista osób posiadających tytuł specjalisty w dziedzinie neurologopedii wynosi 35 osób w całym kraju (w tym 9 na zasadzie powierzenia obowiązków). W naszej ocenie żadna ze znajdujących się na liście osób nie byłaby dobrym konsultantem krajowym – bądź to ze względu na niedostateczny dorobek naukowy w dziedzinie neurologopedii, bądź ze względu na brak możliwości podołania wspomnianym wcześniej wymaganiom stawianym konsultantom krajowym.

Powołując się na fakt, że neurologopedia jest dziedziną młodą, jak również to, że wybór krajowego konsultanta w dziedzinie neurologopedii wymaga uwzględnienia kontekstu

społecznego i uznania precedensowości sytuacji prawnej wystawiliśmy kandydatury: dr Katarzyny Kaczorowskiej-Bray, dr Urszuli Mireckiej i dr Jolanty Panasiuk.

W interpretacji prawnej uwzględniliśmy intencje ustawodawcy a nie tylko literę prawa, działaliśmy ponadto w dobrze pojętym interesie społecznym, mając na względzie nie tylko posiadanie formalnego tytułu specjalisty, ale wiedzę, kompetencje i możliwości stymulowania rozwoju nowej dziedziny specjalizacyjnej jaką jest neurologopedia. Polskie Towarzystwo Logopedyczne wysunęło kandydatów na stanowisko konsultanta biorąc pod uwagę nie tylko wymagania formalne, ale nade wszystko intencję wyrażoną w Ustawie z dn. 6 listopada 2008 roku o konsultantach w ochronie zdrowia. W naszym rozumieniu nie naruszyliśmy postanowień Ustawy.

Minister Zdrowia przyjął naszą argumentację i postępowaniu konkursowym w lipcu 2011 roku powołał na stanowisko Konsultanta Krajowego w dziedzinie Neurologopedii dr Jolantę Panasiuk. Pani dr Jolanta Panasiuk jest znanym i cenionym logopedą, z bogatym dorobkiem naukowym, od lat specjalizującym się w diagnozie i terapii zaburzeń mowy o podłożu neurologicznym. Z wielką energią rozpoczęła działania mające na celu:

1. budowę struktur wojewódzkich i powołanie konsultantów wojewódzkich w dziedzinie neurologopedii,
2. utworzenie Zespołu Ekspertów, opiniującego wnioski jednostek ubiegających się o prawo do prowadzenia specjalizacji w zakresie neurologopedii,
3. akredytowanie przez CMKP ośrodków akademickich prowadzących specjalizacyjne studia w zakresie neurologopedii i nadanie tym studiom statusu kursów kwalifikacyjnych,
4. aktywizowanie podmiotów resortu zdrowia współpracujących z ośrodkami akademickimi prowadzącymi studia specjalizacyjne z zakresu neurologopedii do występowania o akredytację przez CMKP jako jednostek uprawnionych do odbywania staży specjalizacyjnych w dziedzinie neurologopedii,
5. poszerzenie dostępności chorych do usług neurologopedycznych w ramach NFZ,
6. udoskonalenie programów kształcenia specjalizacyjnego w dziedzinie neurologopedii

Sprawozdanie z działalności konsultanta krajowego w dziedzinie neurologopedii za okres 21 lipca 30 listopada 2011 r. w załączeniu.

Jednak w tym samym czasie przedstawiciele Polskiego Związku Logopedów rozpoczęli bardzo intensywne działania mające na celu unieważnienie postępowania. Formalnym powodem było twierdzenie o złamaniu prawa przez Ministra prawa, gdyż na konsultanta wybrano osobę nie mającą przyznanego formalnie tytułu specjalisty. Z późniejszej korespondencji skierowanej do PTL wynika też oburzenie na brak konsultacji z PZL. Faktem jest również to, że osoby najbardziej aktywne w działaniach mających na celu unieważnienie powołania konsultanta krajowego, same znajdują się na liście specjalistów neurologopedów, którzy mogliby teoretycznie zostać powołani na to stanowisko.

W wyniku tych działań Minister wszczął ponownie procedurę postępowania w sprawie powołania konsultanta krajowego, odwołując jednocześnie dr Jolantę Panasiuk. Zarząd Główny PTL powtórzył wcześniejsze kandydatury, obszernie argumentując swoje stanowisko, co spotkało się gwałtownym protestem ze strony PZL. W tej sytuacji Minister Zdrowia odstąpił od powoływania konsultanta krajowego w dziedzinie neurologopedii i wstrzymał rozpoczęte procedury powoływania konsultantów wojewódzkich.

Pisma kierowane na moje ręce przez Przewodniczą PZL utrzymane są w tonie wezwania na kolegium do spraw wykroczeń, mimo, że kończą się nadzieją na współpracę – jak wynika z pism, tylko na warunkach PZL. Czy współpraca jest możliwa przy takim stylu działań i komunikacji? Pragnę wyrazić żal, że tak się to potoczyło. Wszystkie starania PTL o jedność działań środowiska logopedycznego (organizowana przez nas konferencja, specjalny numer Biuletynu Logopedycznego) okazały się nic nie warte. Szkoda.

I jeszcze jedna sprawa, pośrednio tylko związana z przedmiotem listu. Dotarły do nas informacje o wystąpieniu PZL z CPLOL-u, co jest zniweczeniem wieloletnich starań i pracy wielu ludzi, którzy starali się o włączenie nas do tej organizacji zrzeszającej logopedów w Europie. Osobiście uważam to za błąd i działanie krótkowzroczne. Argumentacja podobno była taka, że Związek potrzebuje pieniędzy na prawników do działań w Polsce, a nie na przynależność do struktur międzynarodowych. To rzeczywiście wiele tłumaczy. Sądzę, że członkowie PZL powinni poważnie uwzględnić ten argument podczas wyboru następnych władz.

Wyrażam przekonanie, że potrzebne są Państwu informacje dotyczące całego środowiska, pochodzące bezpośrednio ze źródła wydarzeń. Liczę na Państwa racjonalny osąd prezentowanych faktów.

Z wyrazami szacunku,

Prof. dr hab. Tomasz Woźniak

Przewodniczący ZG PTL